

## Sesja naukowa na temat „Torfoznawstwo w badaniach naukowych i praktyce” (Falenty, 6–7 XI 1995 r.)

Sesja z okazji jubileuszu 45-lecia działalności naukowej i 70. rocznicy urodzin prof. Henryka Okruszki została zorganizowana z inicjatywy dyrekcji Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych. Uczestniczyło w niej 177 osób. Byli tam przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Polskiej Akademii Nauk, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego, Międzynarodowego Stowarzyszenia Torfowego, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodno-Melioracyjnych, Biebrzańskiego Parku Narodowego, a także przedstawiciele Białoruskiej Akademii Nauk.

Część pierwsza, trwająca 2,5 godziny, poświęcona była jubileuszowi. Był to przede wszystkim referat prof. Saturnina Zawadzkiego przedstawiający sylwetkę prof. Okruszki i drogę jego kariery. Referat nie był jedynie wyliczeniem zasług, ale też zwróceniem uwagi na trudne problemy, z którymi Profesor musiał i musi się borykać. Potem nastąpiły gratulacje i życzenia od licznie przybyłych przedstawicieli wielu instytucji, z którymi profesor Okruszko współpracował. Niektóre wystąpienia były bardzo oficjalne, ale było też dużo bardzo osobistych wyrazów uznania od długoletnich przyjaciół i współpracowników. Występowały między innymi bardzo młode osoby, którym Profesor pomógł w ukierunkowaniu badań. Inponująca była liczba osób, które uczestniczyły w koordynowanych przez Profesora problemach badawczych, których pracami w jakiś sposób, choćby pośredni, kierował. Inponujące było też rozmieszczenie geograficzne instytucji, z których pochodzili; byli to ludzie z całej Polski. Podkreślano także bardzo znaczącą działalność Profesora na forum międzynarodowym, głównie w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Torfowym i Międzynarodowym Stowarzyszeniu Gleboznawczym.

Po tym uroczystym wstępie w pięknych salach pałacyku w Falentach odbyło się przyjęcie, które było okazją do rozmów i spotkań z rzadko widywanymi ludźmi.

Tego samego dnia rozpoczęła się sesja naukowa, która była w ciekawy sposób zorganizowana. Nadesłano na nią blisko 50 referatów, a więc bardzo dużo. Wszystkie one zostały wydrukowane i dostarczone uczestnikom przed rozpoczęciem obrad, natomiast wygłaszane były jedynie cztery referaty zbiorcze. W każdym z nich bardzo krótko przedstawione zostały materiały zawarte w referatach szczegółowych i zarazem wyrażony komentarz autora do poruszonych w tych referatach zagadnień. Były to następujące referaty: J. Oświt – „Torfowiska jako element środowiska przyrodniczego”, J. Gotkiewicz – „Przeobrażenia zachodzące w siedliskach torfowych (glebie, szacie roślinnej)”, L. Łabędzki – „Właściwości fizyczno-wodne gleb hydrogenicznych i gospodarka wodna w siedliskach hydrogenicznych”, P. Ilnicki – „Użytkowanie torfowisk, gleb torfowych i torfu”.

O dobrej organizacji konferencji może świadczyć także rozdanie uczestnikom tez do dyskusji i powołanie komisji, która opracowała wnioski do dyskusji i oceny.

Sesję rozpoczynał referat prof. Okruszki, który był omówieniem publikacji z zakresu torfoznawstwa na podstawie polskiej bibliografii torfowej, opracowywanej od wielu lat przez Martę Fabianowicz. Z przeprowadzonej analizy wynikało, że w latach 90. nastąpił pewien regres, zmniejszyła się bowiem liczba publikacji w porównaniu z okresem 1960–1990. Zmienił się też zakres zainteresowań. Wzrosła liczba prac dotyczących biologii torfowisk – roślinności,

mikroflory, fauny, a drastycznie zmalało zainteresowanie rolniczym wykorzystaniem torfowisk i torfu.

Na podstawie referatów zbiorczych i materiałów drukowanych wyłania się smutny obraz stanu torfowisk. Przytoczone dane mówią o szybko postępującej mineralizacji materii organicznej na odwodnionych torfowiskach i braku ochrony zachowanych fragmentów naturalnych torfowisk. Bardzo ciekawe jest syntetyczne opracowanie wyników wieloletnich badań na Kuwasach, przeprowadzone przez J. Szuniewicza i S. Chrzanowskiego. Mówi ono o zmniejszaniu się miąższości i powierzchni gleb torfowych. Powierzchnia gleb słabo lub średnio zmurszałych zmniejszyła się aż o 79% w ciągu ostatniego 25-lecia. Wzrosła natomiast powierzchnia bardzo płytkich gleb mineralno-murszowych i murszowatych. Szybkość obniżania się powierzchni torfowiska użytkowanego łąkowo była duża, wynosiła 1,35 cm rocznie. Intensywne nawadnianie, utrzymywanie wysokiego poziomu wód gruntowych (0,5 m) może zmniejszyć o połowę szybkość tego procesu. Szereg autorów wykazuje konieczność nawodnień dla zahamowania degradacji gleb torfowych (W. Olszta i in., J. Szajda, W. Olszta, W. Roguski, J. Gajda). Jak trudne jest to zadanie najlepiej świadczy referat A. Byczkowskiego i in., w którym przedstawiono projekt polepszenia warunków hydrologicznych panujących w Basenie Środkowym Doliny Biebrzy (40 000 ha). Nad przygotowaniem projektu pracowało przez kilka lat szereg grup specjalistów z różnych dyscyplin – hydrologów, ekologów, gleboznawców, hydrotechników, prowadząc szczegółowe analizy terenowe i tworząc modele obiegu wody. Rozpatrzono kilka wariantów rozwiązań. Najlepszy, jak to często bywa, okazał się wariant najdroższy, polegający na udrożnieniu starego koryta rzeki Ełk i podpiętrzeniu wody w kanale Woźnawiejskim. Realizacja, jeżeli nastąpi, będzie rozłożona na wiele lat.

Powstała więc paradoksalna sytuacja, że torfowiska, które pierwotnie były zbiornikami retencyjnymi, obecnie muszą być z wielkim nakładem kosztów nawadniane.

Inną metodą, oprócz nawodnień, która może opóźnić mineralizację materii organicznej w płytkich glebach mineralno-murszowych, jest głęboka orka, która prowadzi do przykrycia gleby organicznej warstwą piasku z domieszką murszu. W dwu referatach (Z. Cieśliński i in., M. Szymanowski) omówione zostały wyniki takich doświadczeń.

Referat P. Kondratiuka i in. zwraca uwagę na wieloraką rolę w środowisku i na potrzebę ochrony niewielkich mokradel śródpolnych.

Ciągle nie jest jasna rola torfowisk w kształtowaniu warunków hydrologicznych w zlewni. Temu skomplikowanemu zagadnieniu poświęcony był referat nadesłany przez W. Mioduszewskiego. Taki sam system odwadniający może spowodować zmniejszenie lub zwiększenie przepływu wody w cieku, zależnie od warunków hydrogeologicznych, miąższości i przepuszczalności torfu. Odwodnienie torfowiska może spowodować obniżenie poziomu wód podziemnych na terenach przyległych. Wielkość i zasięg oddziaływania zależy od sposobu zasilania torfowiska oraz od rozstawu i głębokości rowów odwadniających. Praca prowadzi do wniosku, że nie można przenosić danych obserwacyjnych z jednych obiektów na inne.

L. Łabędzki w swoim referacie zbiorczym wykazał, że w ostatnich latach w torfoznawstwie dokonano w Polsce i na świecie dużego postępu. Lepiej poznana została zmienność procesów obiegu wody między glebą, rośliną i atmosferą. Szereg parametrów, które do niedawna traktowano jako stałe, obecnie ujmuje się w sposób dynamiczny, wykorzystując technikę komputerową. Ciekawym przykładem może być referat T. Brandyka i in., w którym oceniono zmienność przestrzenną właściwości fizycznych gleb torfowo-murszowych. Wykazano, że największą zmiennością charakteryzuje się współczynnik filtracji, mniejszą gęstość i wilgotność gleby.

W dyskusji podnoszono przede wszystkim problemy związane z obecną sytuacją torfoznawstwa w Polsce. W tonie wypowiedzi widoczny był niepokój co do przyszłości tej dziedziny. Wielokrotnie podkreślano konieczność szkolenia młodych kadr, nauczania

torfoznawstwa na studiach rolniczych, biologicznych i na wszystkich kierunkach związanych z ochroną środowiska. Wskazano, że szczególnie istotne jest zachowanie ciągłości i tradycji polskiej szkoły torfoznawczej, która osiągnęła bardzo wysoką pozycję międzynarodową. Szkołę tę cechuje, jak powiedziano we wnioskach, odwoływanie się do wiedzy przyrodniczej przy wszelkich poczynaniach związanych z kształtowaniem i ochroną środowiska. Można tu dodać uwagę, że wiedza ta okazała się zbyt mała, aby zachować trwałość torfowisk.

Na koniec wskazano kierunki badawcze, które powinny być propagowane. I tak uznano, że powinien zostać opracowany katalog torfowisk, który pozwoli zaktualizować plany przestrzennego zagospodarowania gmin. Za główny kierunek badawczy uznano bardzo słusznie ochronę torfowisk. Konieczne są więc badania hydrologii mokradeł i ich roli w krajobrazie oraz badania nad możliwością przeprowadzenia renaturalizacji niektórych odwodnionych torfowisk. Powinien też być prowadzony monitoring stanu obszarów chronionych. Konieczna jest stała analiza przemian zachodzących we właściwościach odwodnionych gleb hydrogenicznych, poszukiwanie sposobów gospodarowania, które pozwolą przedłużyć ich trwałość. Na koniec podkreślono konieczność utrzymania przez IMUZ funkcji centrum, koordynującego badania torfoznawcze w Polsce.

**Anna Kajak**